

Kołobrzescy kierowcy już w sporze zbiorowym

12 lipca 2022

W poniedziałek 11 lipca 2022 r. Związek Zawodowy Kierowców Związkowa Alternatywa, działający w spółce Komunikacja Miejska w Kołobrzegu, poinformował o wejściu w spór zbiorowy z pracodawcą i rozpoczęciu działań protestacyjnych. To wynik braku porozumienia w sprawie podwyżek wynagrodzeń.



Kierowcy wyliczyli, że obecnie ich wynagrodzenie zasadnicze jest niższe od godzinowej płacy minimalnej i wynosi 17,76 zł brutto za godzinę (licząc płacę minimalną jako 3010 zł podzielone na 168 godzin, co daje 17,92 zł). Postulowali więc, by od lipca br. wspomniane wynagrodzenie wynosiło 17,92 zł za godzinę plus 25 proc. tej kwoty, a od stycznia 2023 r. chcieli otrzymywać minimalną stawkę godzinową powiększoną o 50 proc.

Dzisiaj pojawiły się utrudnienia w ruchu, które w kolejnych dniach będą narastać. Jeśli nie dojdzie do porozumienia, związek planuje rozpoczęcie akcji strajkowej 21 lipca – zakomunikowała Związkowa Alternatywa Kierowców w Kołobrzegu. Zagroziła jednocześnie, że wejdzie w spór zbiorowy, w ciągu kilku dni przeprowadzi referendum strajkowe, a 21 lipca (wtedy startuje największa wakacyjna impreza w Kołobrzegu, czyli Sunrise Festival) komunikacja publiczna w Kołobrzegu zostanie zablokowana.

„Jeśli dojdzie do strajku w czasie festiwalu, to straty miasta będą wielokrotnie wyższe od kwot oczekiwanych przez kierowców” – zwrócili uwagę związkowcy.

11 lipca poinformowali, że związek wszedł właśnie w spór zbiorowy z pracodawcą, jednocześnie rozpoczynając działania protestacyjne. Część kierowców podjęła decyzję o rozpoczęciu

strajku włoskiego.

Kołobrzeg nie jest wyjątkiem. Niezadowolenie kierowców z wysokości pensji dotyczy wielu innych miast np. Bydgoszczy, Gdyni czy Warszawy. Przed tygodniem Związek Zawodowy Pracowników Komunikacji Miejskiej w RP wystosował apel do włodarzy miast o poważne potraktowanie postulatów płacowych.

Źródło: NowyObywatel.pl